



Nie wszędzie będą potrzebne wybory do rad dzielnicowych

2010-12-10

Wybory do rad dzielnic odbędą się 9 stycznia 2011 roku. W środę zakończyła się rejestracja kandydatów. Zgłosiło się 1221 osób

Mimo że termin rejestracji kandydatów na radnych dzielnicowych przedłużono aż do środy, są okręgi, gdzie zgłosił się tylko jeden kandydat.

W tych dzielnicach, w których w każdym okręgu zarejestrowano co najmniej dwóch kandydatów, obsadzenie mandatów nastąpi w drodze głosowania. Tak więc 9 stycznia głosowanie we wszystkich okręgach odbędzie się w dzielnicach: II, III, IV, VIII, IX, XI, XIII, XIV, XV, XVI i XVIII.

Głosowania nie będzie natomiast w tych okręgach, gdzie zgłosił się tylko jeden kandydat (zostanie on automatycznie radnym). Najwięcej takich okręgów - po trzy - jest w Bronowicach i Krowodrzy.

Chętnych, którzy chcieliby zostać radnymi dzielnicowymi, zgłosiło się 1221 (w tym 381 kobiet).

Najwięcej kandydatów ma Nowa Huta - 94 i Bieżanów - Prokocim - 81. Najmniej jest ich w Łagiewnikach - Borku Fałęckim, bo tylko 44.

Najstarszy zarejestrowany kandydat ma 80 lat, startuje w dzielnicy I Śródmieście. Najmłodszy kandydaci mają 18 lat, jest ich trzynastu (czwórka z nich będzie walczyć o mandaty w Krowodrzy).

Przed wyborami miasto planuje akcję informacyjną w mediach, choć miejscy urzędnicy nie liczą, że dzięki temu bardzo wzrośnie frekwencja.

- Sądzymy, że będzie to zależało w dużej mierze od pogody. Trzeba też pamiętać, że jest to długi weekend, który nie wpłynie pozytywnie na liczny udział w wyborach. Ale przecież nie od frekwencji zależy ważność tych wyborów - mówi Barbara Solak-Zakrzewska z biura wyborczego urzędu miasta.

Dominika Wantuch